

Agata Kubala

FILHELLENIZM A RODZĄCA SIĘ NOWOCZESNOŚĆ

Kolekcja starożytności
Eduarda Schauberta
w świetle
zachodzących zmian



Filhellenizm a rodząca się nowoczesność

Kolekcja starożytności Eduarda Schauberta
w świetle zachodzących zmian

Agata Kubala

Filhellenizm a rodząca się nowoczesność

Kolekcja starożytności Eduarda Schauberta
w świetle zachodzących zmian



Kraków-Wrocław 2019

© Copyright by Agata Kubala, 2019

Recenzenci

prof. dr hab. Adam Łukaszewicz

dr hab. Barbara Tkaczow, prof. PAN

Redakcja

Hanna Antos

Projekt okładki

Paweł Sepielak

Na okładce

Rzygacz z fragmentem simy, nr inw. UW r-78-VIIj-7-1, wys. 14 cm, zachowana
dł. 30,5 cm, gr. 13 cm, fot. Wojciech Małkiewicz, Muzeum Uniwersytetu
Wrocławskiego

ISBN 978-83-8138-112-3

DOI: <https://doi.org/10.12797/9788381381123>

Publikacja sfinansowana ze środków przeznaczonych na działalność statutową
Wydziału Nauk Historycznych i Pedagogicznych Uniwersytetu Wrocławskiego

KSIĘGARNIA AKADEMICKA

ul. św. Anny 6, 31-008 Kraków

tel./faks: 12 431-27-43, 12 421-13-87

e-mail: akademicka@akademicka.pl

Księgarnia internetowa:

www.akademicka.pl

Spis treści

Wstęp	7
Rozdział I. Eduard Schaubert w Grecji – od architekta do miłośnika starożytności i kolekcjonera.....	15
Rozdział II. Filhellenizm europejski – przyczyny, rozwój i skutki zjawiska.....	33
II.1. Filhellenizm a zainteresowanie starożytnościami greckimi	41
II.2. Eduard Schaubert a idee filhellenizmu.....	74
Rozdział III. Kolekcjonerstwo starożytności greckich w kontekście rodzącej się nowoczesności	81
III.1. Zarys dziejów kolekcjonerstwa antyków od starożytności po koniec epoki nowożytnej	83
III.2. Charakter kolekcjonerstwa starożytności w kontekście rodzącej się nowoczesności	102
III.2.1. Muzealne kolekcje starożytności. Powstanie muzeów narodowych	127
III.3. Śląskie kolekcjonerstwo starożytności.....	134
Rozdział IV. Reprezentacja kolekcjonerstwa – reprezentacja samoidentyfikacji ...	139
Rozdział V. Kolekcja starożytności Eduarda Schauberta.....	161
V.1. Powstanie zbioru – metody pozyskiwania obiektów. Motywacje kolekcjonerskie Schauberta	162
V.2. Kolekcja Schauberta – rekonstrukcja i analiza składu zbioru.....	178
V.2.1. Wyroby metalowe.....	181
V.2.2. „Marmury”	243
V.2.3. Ceramika.....	249
V.2.4. Terakoty.....	305
V.2.4.1. Reliefy.....	308
V.2.4.2. Detale architektoniczne	312
V.2.5. Wyposażenie kuchni	338
V.2.6. Gemmy	339

Spis treści

V.2.7. Monety	343
V.2.8. Odlewy gipsowe	345
V.2.9. Obiekty nowożytnie	345
V.3. Kolekcja Schauberta w świetle zmian zachodzących u progu nowoczesności	347
Podsumowanie	353
Literatura	365
Aneks I. Katalog zachowanych obiektów z kolekcji Eduarda Schauberta w zbiorach Muzeum Narodowego w Warszawie oraz Muzeum Uniwersyteckiego we Wrocławiu	397
Aneks II. List Eduarda Schauberta do przyjaciół w Berlinie ze stycznia 1832 roku	423
Aneks III.I. Katalog kolekcji Schauberta autorstwa Augusta Rossbacha z 1861 roku	425
Aneks III.II. Katalog kolekcji Schauberta autorstwa Augusta Rossbacha z 1877 roku	439
Spis ilustracji	457
Indeks nazwisk	461
Indeks geograficzny	473

Wstęp

Z pewnością w dużej mierze zależy od charakteru i skłonności miłośnika [sztuki], w którą stronę skierowane są umiłowanie formy i smak kolekcjonerski, dwie tendencje tak często spotykane w człowieku, a ja powiedziałbym, że tak samo dużo zależy od czasów, w jakich żyje, okoliczności towarzyszących, artystów i sprzedawców obrazów, z którymi jest zaznajomiony, pierwszych odwiedzonych krajów albo tych, z którymi ma jakiekolwiek powiązania¹.

Przytoczone powyżej słowa Johanna Wolfganga Goethego, zawarte w jego eseju *Der Sammler und die Seinigen* z 1799 roku, trafnie charakteryzują kolekcjonera sztuki oraz czynniki determinujące skład jego zbioru. Uwarunkowania kulturowe i polityczne epoki, wskazane przez czołowego niemieckiego poetę doby Romantyzmu jako jedne z kluczowych wyznaczników trendów w kolekcjonerstwie, oparte zapewne w dużej mierze na jego własnych kolekcjonerskich doświadczeniach, miały niewątpliwie decydujący wpływ na zainicjowanie i kontynuowanie tej formy aktywności przez Eduarda Schauberta, wrocławskiego architekta i kolekcjonera starożytności. Stworzony przezeń zbiór, owoc dwudziestoletniego pobytu w Grecji, jest odbiciem głównych zainteresowań kolekcjonerskich czasów, w których przyszło mu żyć, prześiąkniętych ideami filhellenizmu, fenomenu politycznego i kulturowego naznaczającego oblicze Europy końca XVIII i pierwszej połowy XIX wieku. Wskazany zakres czasowy wyznacza zatem ramy chronologiczne niniejszej pracy.

Przełomem skutkującym wzmożonym zainteresowaniem starożytną Grecją stała się publikacja w 1755 roku pierwszego dzieła Johanna Joachima Winckelmannna *Gedanken über die Nachahmung der griechischen Werke in der Malerei und Bildhauerkunst*, w której rekomendował on naśladowanie Greków, nie tylko

¹ Goethe 1980, 31n, tłum. autorka.

ich twórczości materialnej, lecz także swobód politycznych i edukacji estetycznej, które, jak dowodził, ukształtowały grecką sztukę. Spostrzeżenia Winckelmannna w połączeniu z rezultatami prac wykopaliskowych w Pompejach, Stabich i Herkulanum oraz „odkryciem” greckich świątyń starożytnej Posejdonii, które odbiły się szerokim echem, zaowocowały „antykomanią”. Jednym z głównych efektów owej obsesji na punkcie starożytnej Grecji było kolekcjonowanie antyków, które w drugiej połowie XVIII i pierwszej połowie XIX wieku osiągnęło niespotykane wcześniej rozmiary.

Zaszczepiona przez Winckelmannna idea wyższości sztuki i cywilizacji greckiej w połączeniu z napływem do Europy oryginalnych greckich dzieł rzeźbiarskich rozпалиły prawdziwy entuzjazm dla sztuki starożytnych Greków. Oczom XIX-wiecznych odbiorców ujawniła się ona w pełnej chwale w postaci rzeźb Partenonu, wystawianych w British Museum począwszy od 1817 roku, *Wenus z Milo*, której przybycie do Paryża uwieczniono specjalnym medalem, czy tzw. Eginetów przywiezionych przez Ludwika I Bawarskiego do Monachium i prezentowanych publiczności w nowo założonym muzeum. Spowodowało to zasadniczy zwrot upodobań kolekcjonerów w stronę starożytności greckich, jaki dokonał się u progu XIX wieku.

W latach 70. XVIII wieku Imperium Otomańskie otworzyło swoje granice dla zagranicznych podróżników², co uczyniło Grecję oraz wschodnie Śródziemnomorze znacznie łatwiej dostępnymi. Jednak dopiero po powstaniu niepodległego państwa greckiego, po niemal 400 latach tureckiej okupacji, „kraj Hellenów” stanął otworem dla szerokiej rzeszy miłośników starożytności greckich ogarniętych pasją badawczą i kolekcjonerską, co stworzyło dogodne okoliczności do niemal nieograniczonego pozyskiwania oryginalnych wytworów starożytnej sztuki greckiej stanowiących teraz główny przedmiot pożądanego.

Wśród zachodnioeuropejskich przybyszów tłumnie napływających do Grecji był także wrocławianin, Eduard Schaubert. Przedmiotem niniejszej rozprawy jest jego zbiór, ukazany na tle polityczno-kulturowych zmian zachodzących w Europie u progu nowoczesności, skutkujących szeroko pojętym ruchem starożytniczym oraz – będącym jednym z jego następstw – upowszechnieniem kolekcjonerstwa antyków ze szczególnym naciskiem na oryginały greckie. Zasadniczą część pracy, zawartą w rozdziale V, stanowi zatem analiza przedmiotów tworzących kolekcję wrocławskiego architekta w kontekście ich znaczenia dla określenia, na ile wpisuje się ona w model typowego filhelleńskiego zbioru

2 Siapkas, Sjögren 2014, 87.

starożytności, a zatem zbioru stworzonego przez filhellena – miłośnika starożytnej Grecji, dominującego w obrazie kolekcjonerstwa europejskiego pierwszej połowy XIX wieku. Dla większej przejrzystości rozważań, lecz także dla podkreślenia niejednorodności zbioru, jednej z głównych cech wyróżniających filhelleńskie kolekcje, analizowane obiekty zostały podzielone na kategorie. Kryterium zastosowanego podziału stanowi materiał, z którego zostały wykonane.

Za decyzją o zainicjowaniu i kontynuowaniu działalności zbierackiej stoją na ogół określone motywy, jakimi kierował się twórca zbioru przy jego zakładaniu, oraz okoliczności, które to umożliwiły. Te ostatnie warunkują także w dużej mierze skład kolekcji. Odpowiedź na pytania, w jaki sposób, dlaczego i za pomocą jakich metod pozyskiwania obiektów została ona stworzona, jest w wielu przypadkach mocno utrudniona, niekiedy niemożliwa. Upływ czasu powodujący, że twórca kolekcji dawno odszedł, a dokumentacja, jeśli takowa istniała, zaginęła lub uległa zniszczeniu, powodują, iż frustracja jest aż nazbyt często dominującą emocją, kiedy próbuje się odtworzyć historię badanego zbioru. Nie inaczej jest w przypadku kolekcji Schauberta, przekazanej w 1861 roku, po śmierci jej twórcy, do ówczesnego Królewskiego Muzeum Sztuki i Starożytności przy Uniwersytecie Wrocławskim. Jedynymi pewnikami są tutaj miejsce jej powstania oraz skład i liczebność zbioru, znane dzięki dwóm opublikowanym jego inwentarzom (por. aneksy III.1 i III.2). Prawie zupełny brak zachowanej spuścizny piśmiennej wrocławskiego architekta niemal uniemożliwia odczytanie pewnych aspektów historii jego kolekcji, szczególnie celów i założeń, jakie stawiał on swojej kolekcjonerskiej działalności. Można jednakże podjąć próbę ich rekonstrukcji na podstawie dostępnych źródeł, a także znajomości rzeczywistości kulturowej, w jakiej Schaubert dorastał i funkcjonował, oraz kolei jego życia, które miały istotny wpływ na jego aktywność zbieracką. Pewne możliwości dają też relacje jego przyjaciół i współpracowników. Przeprowadzone na ich podstawie krótkie rozważania na temat prawdopodobnych motywacji kolekcjonerskich oraz metod pozyskiwania obiektów poprzedzają analizę składu samego zbioru.

Zbiór starożytności greckich, rzymskich i egipskich, który określa się dzisiaj mianem kolekcji Schauberta, nie powstałby lub miałby znacznie bardziej ograniczone rozmiary, gdyby nie decyzja wrocławskiego architekta o przyjeździe i pozostaniu przez pewien czas w Grecji. Nie było to pierwotnie jego zamiarem, o czym dowiadujemy się od niego samego (por. aneks II). Celem jego *Grand Tour* wieńczącej edukację w Królewskiej Akademii Budownictwa w Berlinie była bowiem Italia, dokąd udał się po ukończeniu studiów. Dopiero tam po-

wstał, najprawdopodobniej za namową przyjaciela i współtowarzysza podróży, Stamatiosa Kleanthesa, zamiysł wyjazdu do Grecji. Dla badań nad kolekcją istotne znaczenie ma znajomość przebiegu życia jej twórcy, jego dokonywanych wyborów, prywatnych i zawodowych, które często mają bezpośredni wpływ na powstanie zamiysłu kolekcjonowania, a nawet zawartość i rozległość samego zbioru. Otwierający niniejszą pracę rozdział I zawiera zatem podstawowe fakty dotyczące aktywności Schauberta w trakcie pobytu w „kraju Hellenów”, które mogły skutkować powstaniem zamiysłu kolekcjonowania oraz kilkunastoletnim kontynuowaniem tej działalności. Uwzględnione zostaną najważniejsze dla głównego przedmiotu rozważań wydarzenia, poczynwszy od przyjazdu Schauberta do Aten i pierwszych wędrówek po zrujnowanym działaniami wojennymi mieście, poprzez czynności służbowe, z których najistotniejszymi wydają się uczestnictwo w pracach restauracyjnych na ateńskim Akropolu oraz pełniona w okresie od 1843 do 1848 roku funkcja agenta Pruskiego Zarządu Muzeów. Równie ważne co podejmowane działania są odbyte podróże po Grecji lądowej i wyspiarskiej, których świadectwem są między innymi wykonane w ich trakcie rysunki oraz nawiązane przyjaźnie, szczególnie z niemieckim archeologiem, Ludwigiem Rossem, który w istotny sposób przyczynił się do rozwoju zainteresowań archeologicznych wrocławskiego architekta.

Datujący się od drugiej połowy XVIII wieku nagły wzrost zainteresowania klasyczną starożytnością przyniósł prawdziwą modę na antyk, która jako zjawisko społeczne wpłynęła w zasadniczy sposób na inicjatywy podejmowane zarówno przez europejskie państwa, jak i osoby prywatne. Wzrastające znaczenie tzw. *Grand Tours*, podróży po południowej Europie, głównie Italii, których program obejmował oglądanie najsłynniejszych obiektów architektonicznych, kolekcji dzieł sztuki antycznej czy trwających wykopalisk archeologicznych, skutkowało rozpowszechnieniem zwyczaju nabywania antyków, a w efekcie wzrostem liczby kolekcji starożytności. Przyczyną takiego stanu rzeczy było pojęcie pamiątki. Antyki, „modny” wówczas przedmiot pożądania, były bowiem zabierane do domu jako wspomnienie podróży i przygód. Aż do drugiej połowy XVIII wieku większość wykształconych elit europejskiego społeczeństwa widziała swoje korzenie w tradycji rzymskiej. Publikacja dzieła Winckelmanna *Geschichte der Kunst des Alterthums* w 1764 roku zmieniła nastawienie europejskich miłośników antyku, powodując z czasem niemal fanatyczną idealizację starożytnej sztuki greckiej, której największe natężenie przypadło na pierwszą połowę XIX wieku. Wyraźny zwrot upodobań w stronę starożytnej Grecji i jej ideałów – wolności oraz fizycznego piękna – miał zarówno kulturowe, jak

i polityczne następstwa, owocujące nową formą filhellenizmu. Charakterystykę głównych założeń oraz efektów filhellenizmu europejskiego, ze szczególnym uwzględnieniem Niemiec, gdzie przybrał on wyjątkowy kształt i rozmiary, zawiera rozdział II niniejszej pracy. Uwzględniono w nim także wpływ „mody na Grecję” na zainteresowanie starożytnościami greckimi, które przełożyło się nie tylko na coraz liczniejsze podróże do „kraju Hellenów”, mające na celu ich badanie i dokumentowanie, lecz także na zdecydowane upowszechnienie ich kolekcjonowania, skutkującego handlem starożytnymi oryginałami na szeroką skalę oraz ich wywozem (rozdz. II.1). Istotnym elementem tej części pracy są również rozważania na temat wpływu idei filhelleńskich na postępowanie Eduarda Schauberta w Grecji, co miało bezpośrednie przełożenie na jego działalność kolekcjonerską (rozdz. II.2).

Rodząca się nowoczesność oznaczała między innymi znaczące zmiany w kolekcjonerstwie starożytności, będące następstwem wydarzeń, które w istotny sposób wpłynęły na nowy polityczny, społeczny i kulturowy obraz Europy XIX wieku. Nastąpił wtedy zasadniczy zwrot w kierunku Grecji jako terenu poszukiwań obiektów kolekcjonerskich. Na skutek łatwej dostępności i dużej podaży pożądanego materiału kolekcjonerskiego zdecydowanie upowszechniło się zbieractwo antyków, a świat kolekcjonowania starożytności pierwszej połowy XIX wieku został zdominowany przez amatorów. Zmianie uległy także pobudki skłaniające do inicjowania i kontynuowania działalności kolekcjonerskiej. Rozważaniom na temat motywacji kolekcjonerskich jest poświęcona kolejna część niniejszej rozprawy (rozdz. III.2), w której uwzględniono także historię powstania muzeów publicznych. Poprzedza ją krótki przegląd dziejów tej formy ludzkiej aktywności, którą określa się dzisiaj mianem kolekcjonowania (rozdz. III.1). Schaubert – podobnie jak inni przedstawiciele międzynarodowej społeczności zbieraczy-filhellenów – był bowiem spadkobiercą wielowiekowej tradycji kolekcjonowania, mającej swoje źródło w zwyczaju akumulacji dóbr, którego korzenie sięgają czasów prehistorycznych. Zbiór starożytności Schauberta, stanowiący główny przedmiot niniejszej rozprawy, reprezentuje XIX-wieczne kolekcjonerstwo antyków Wrocławia lub szerzej – Dolnego Śląska. W tej partii pracy nieco uwagi poświęcono zatem także śląskiemu kolekcjonerstwu starożytności (rozdz. III.3).

Za pomocą zgromadzonej kolekcji jej twórca może wysłać wiadomość, kim w rzeczywistości jest lub w jaki sposób chce być postrzegany. Taką samą rolę pełni jego malarskie przedstawienie w towarzystwie reprezentatywnych obiektów z posiadanego zbioru. Głównym, obok zgromadzonego zbioru, narzędziem

autoprezentacji kolekcjonera staje się jego portret. Wartość przedmiotów jako atrybutów wyróżniających jednostkę doskonale rozumieli już kolekcjonerzy oraz badacze starożytności doby renesansu. Namalowany około 1834 roku portret Schauberta, podobnie jak powstały w tym samym roku rysunek przedstawiający go w atelier jego ateńskiego domu, wpisują się w długą tradycję reprezentacji kolekcjonerstwa, o czym traktuje rozdział IV.

Pracę uzupełniają aneksy. Pierwszy z nich (aneks I) zawiera katalog obiektów zachowanych z dawnej kolekcji wrocławskiego architekta, obejmujący, obok podstawowych danych, także dokładne opisy prezentowanych zabytków. W pozostałych dwóch znajdują się XIX-wieczne materiały źródłowe, z których korzystałam przy analizie samego zbioru (aneksy III.1 i III.2) oraz motywów stojących za jego powstaniem i okoliczności jego formowania (aneks II).

Prezentowana w głównej części niniejszej pracy (rozdz. V) kolekcja Schauberta nie była jak dotąd przedmiotem badań jako całość. Jedynie pojedyncze obiekty znalazły uznanie w oczach XIX- i XX-wiecznych badaczy sztuki starożytnej (por. rozdz. V oraz aneks I). Ten stan rzeczy przekłada się na filhelleńskie kolekcjonerstwo traktowane jako zjawisko, które również pozostaje nieprzebadane. Tymczasem zainteresowanie historią kolekcji starożytności greckich, kiedy i w jakich okolicznościach były tworzone, oferuje wgląd w historię archeologii jako dyscypliny, niekiedy dostarczając cennych informacji o poszczególnych obiektach. Można na tej podstawie prześledzić ważne etapy kształtowania się zainteresowania archeologicznego Grecją, od momentu kiedy świat miłośników klasycznej starożytności opanowała Winckelmannowska estetyka, w której greckie pochodzenie dzieła stanowiło o jego wartości. To wszak filhellemscy kolekcjonerzy dostarczali materiału do badań archeologom klasycznym (w rozumieniu badaczy starożytności greckich), których działalność aż do lat 70. XIX wieku zaczynała się dopiero po odkryciu przedmiotu studiów. Ich też zasługą po części jest rozwój archeologii terenowej, aczkolwiek stosowane metody poszukiwań miały (z punktu widzenia współczesnej archeologii, co należy podkreślić) charakter rabunkowy.

* * *

Wyjaśnienia z powodu ich niejednoznaczności wymagają niektóre terminy stosowane w prezentowanej rozprawie. Określeń „filhellenizm” i „filhellen” używam w kontekście innym niż ten znany w polskojęzycznej tradycji badawczej³. Za Glennem W. Mostem termin „filhellenizm” stosuję w znaczeniu: uwielbienie dla ideałów, literatury i sztuki starożytnej Grecji postrzeganej jako kolebka zachodniej cywilizacji, które rozpowszechniło się w Europie w drugiej połowie XVIII wieku, osiągając punkt szczytowy w Niemczech na początku następnego stulecia⁴. Odpowiednio do tego określenie „filhellen” oznacza tutaj miłośnika starożytnej Grecji.

Terminem „klasyczny” posługuję się, za Ewą Bugaj, w szerokim znaczeniu: odnoszący się zarówno do świata starożytnych Greków, jak i Rzymian, w okresie od VIII wieku p.n.e. do IV stulecia n.e.⁵

* * *

Prezentowana praca nie powstałaby lub miałaby dużo uboższą formę, gdyby nie pomoc i wsparcie wielu osób i instytucji, którym pragnę w tym miejscu złożyć wyrazy wdzięczności. W pierwszym rzędzie kieruję je do prof. dr. hab. Jana Harasimowicza, kierownika Zakładu Historii Sztuki Renesansu i Reformacji Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego oraz dyrektora Muzeum Uniwersytetu Wrocławskiego za zwrócenie mojej uwagi na kolekcję Schauberta oraz wszelką pomoc okazaną przy jej opracowywaniu. Chciałabym także podziękować obecnej dyrekcji Instytutu Historii Sztuki Uniwersytetu Wrocławskiego za wsparcie finansowe, dzięki któremu niniejsza książka została opublikowana. Podziękowania składam także władzom dziekańskim Wydziału Nauk Historycznych i Pedagogicznych za przyznanie funduszy umożliwiających mi studia w bibliotekach w Londynie i Berlinie.

3 W polskiej literaturze przedmiotu terminem „filhellen” określa się wyłącznie tych, którzy byli w różny sposób zaangażowani w grecki ruch narodowowyzwoleńczy lub w swojej twórczości albo działalności nawiązywali do młodej greckiej państwowości. W kontekście szczególnego zainteresowania starożytną Grecją stosuje się określenie „hellenizm”, por. Kalinowska 2007, 14.

4 Most 2008, 29. Podobnie terminem „filhellenizm” badacze niemieccy określają priorytetowe zorientowanie na ideały klasycznej greckiej kultury i sztuki, niezależnie od wsparcia wojny wyzwolenczej w Grecji, por. Wrede 2009, 195.

5 Bugaj 2011, 44.

Wstęp

Pobyty w Atenach i badania w bibliotekach tamtejszych jednostek naukowo-badawczych były realizowane dzięki hojności Fundacji Lanckorońskich i stypendium przyznanemu mi w 2017 roku.

Pragnę także wyrazić moją gorącą wdzięczność prof. dr hab. Ewdoksii Papuci-Władyce z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Jagiellońskiego za wszelkie uwagi dotyczące obiektów z kolekcji stanowiącej przedmiot niniejszej rozprawy oraz za cenne wskazówki bibliograficzne. Wyrazy wdzięczności kieruję także do dr. Martina Maischbergera, wicedyrektora Altes Museum w Berlinie, dzięki któremu mogłam zapoznać się z nieopublikowanymi materiałami z archiwów muzealnych, oraz dr. Johna Lunda z Muzeum Narodowego w Kopenhadze za udzielenie cennych informacji i wskazówek bibliograficznych. Profesorowi Alexandrowi Papageorgiou-Venetasowi gorąco dziękuję za wszystkie informacje na temat działalności Schauberta w Grecji, których udzielał mi w trakcie naszych spotkań w Atenach.

Serdeczne podziękowania składam także dr Katharinie Brandt oraz pani Christinie Zioga z biblioteki Niemieckiego Instytutu Archeologicznego w Atenach, a także Katie Meheux i Paulowi Majewskiemu z biblioteki Instytutu Archeologii University College London za ich życzliwość i gotowość do pomocy, z jaką spotykałam się podczas każdego pobytu w tych instytucjach. Osobne podziękowania pragnę złożyć na ręce dr Urszuli Bończuk-Dawidziuk z Muzeum Uniwersytetu Wrocławskiego, dzięki której mogłam zapoznać się z zachowanymi zabytkami z kolekcji Schauberta znajdującymi się w muzealnych zbiorach, oraz dr. Alfreda Twardeckiego, byłego kustosa Działu Sztuki Starożytnej Muzeum Narodowego w Warszawie, za umożliwienie dostępu do tej części zbioru wrocławskiego architekta, która jest obecnie przechowywana w tej instytucji. Nicole Lenkow z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Wrocławskiego dziękuję za wykonanie rysunków.

Chciałabym również podziękować autorom recenzji wydawniczych niniejszej pracy, prof. dr. hab. Adamowi Łukaszewiczowi z Instytutu Archeologii Uniwersytetu Warszawskiego oraz dr hab. Barbarze Tkaczow z Instytutu Kultur Śródziemnomorskich i Orientalnych Polskiej Akademii Nauk za podjęcie się tego zadania oraz wszystkie cenne uwagi.

Last but not least – gorąco dziękuję moim siostrom, Renacie, Anecie i Marcie, za ich nieocenione wsparcie w chwilach zwątpienia. Anecie składam osobne podziękowania za nieustającą gościnę udzielaną mi w jej londyńskim domu w trakcie moich naukowych pobytów w tym mieście. Moim siostrom dedykuję tę książkę.

Książka dr Agaty Kubali stanowi obszerne studium dotyczące filhelleńskiego kolekcjonerstwa starożytności w pierwszej połowie XIX wieku. Gromadzenie w ramach kolekcji przedmiotów starożytnej proveniencji jest zjawiskiem obecnym od wieków w kulturze europejskiej, przeżywającym jednak w omawianym okresie niebywały rozkwit oraz skutkującym powstaniem nie tylko kolekcji prywatnych, lecz także muzeów publicznych oraz narodzin archeologii klasycznej jako dyscypliny naukowej. Punktem wyjścia dla przeprowadzonych rozważań jest mało dotąd znana i zachowana w niewielkim stopniu kolekcja starożytności zgromadzona przez wrocławskiego architekta, Eduarda Schauberta, w trakcie jego dwudziestoletniego pobytu w Grecji, której pierwotny skład jest jednak znany dzięki zachowanym spisom inwentarzowym, powstałym po przekazaniu zbioru do ówczesnego wrocławskiego Królewskiego Muzeum Sztuki i Starożytności. Posługując się zbiorem Schauberta, opisanym i skomentowanym, „opowiadającym” historię swojego twórcy, i wyrażającym jego starannie wykreowaną przez siebie tożsamość, autorka kreśli ogólny obraz kolekcji zakładanych z filhelleńskich pobudek i omawia szczegółowo przyczyny i okoliczności ich powstawania oraz stosowane metody pozyskiwania artefaktów. Prezentowana książka stanowi trwały i ważny wkład w badania nad europejskim dziewiętnastowiecznym filhellenizmem oraz jednym z jego najistotniejszych i najtrwalszych aspektów – zbieractwem antyków.

<https://akademicka.pl/>

